



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 4 (1258) • J • ROK LXII • 27 I 2019 • TORUŃ

w numerze:

Wiera i miłość niesie Bożą radość
Nieście Ewangelię życia
Spotkanie z Błogosławionym
Spotkania świąteczne w diecezji

MYŚL NA TYDZIEŃ



Kto szczerze poszukuje prawdy dowodzi swojej tęsknoty za dobrem, wiary otwartej na światło z wysoka i odwagi w dążeniu do celu.

Bp Wiesław Śmigiel

Światło i tarcza

Jest tarczą obronną chroniącą przed złem tych, którzy wzywają Jej orędownictwa. Ona Potężna Nieba Królowa, Matka Pięknej Miłości, Pani Gromniczna niesie światło Jezusa. Ona Pośredniczka zwraca ku nam swoje miłosierne oczy i rzuca ludzkości linę ratunkową, którą jest nabożeństwo do Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny (tzw. pierwszych sobót miesiąca); w lutym przypada ono 2. dnia miesiąca, w święto Ofiarowania Pańskiego i Dzień Życia Konsekrowanego. Wobec ogromu cierpienia jednostek, narodów i Kościoła, zagrożeń dla człowieka i pokoju na ziemskim globie, sił zła, które w najprzeróżniejszych formach uderzają i niszczą rodzinę, miłość i wiarę wciąż aktualne jest wypełnienie fatimskiego przesłania, czyli podjęcie modlitwy różańcowej, pokuty za grzeszników oraz nabożeństwa wynagradzającego Sercu Maryi dla uproszenia pokoju na świecie.

Matka Boża wyprasza łaskę napełnienia Duchem Świętym dla nas wszystkich: rodzin, doradców życia rodzinnego, kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu, osób konsekrowanych z naszej diecezji. Na każdy dzień okrywa nas płaszczem swojej miłości.

Beata Pieczykura



ks. Paweł Borowski

– Chociaż forma nowa, ale stara treść, z nami kolędować chodźcie poprzez wieś – zachęcali klerycy toruńskiego WSD

ŚPIEWAJMY GLORIA

Aula Centrum Dialogu im. Jana Pawła II pękała w szwach – tak wielu gości zgromadziło się 13 stycznia na dorocznym koncercie bożonarodzeniowym w wykonaniu kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu

Pod kierunkiem Krzysztofa Zaremby, kierownika muzycznego toruńskiego teatru Baj Pomorski, klerycy przygotowali kolędy z repertuaru Bractwa Kurkowego oraz „Bożonarodzeniowej Mszy beatowej” Katarzyny Gaertner. Mimo że kompozycje mające już 50 lat mogły być zaskoczeniem dla słuchaczy, okazały się być bardzo dobrym wyborem. Popłynęły takie żywiołowe utwory, jak: „Niechaj dźwięczą struny”, „Chwalcie Imię Pana”, „Już gwiazdeczka się kolebie” ale i nastrojowa „Koły-

sanka Matki Brzemiennej” czy „Pierwsze Wigilie”. Nie zabrakło patriotycznych odniesień, jak chociażby w „Piosence kolędników”. Radość, z jaką klerycy śpiewali o Narodzeniu Pańskim, udzielała się przybyłym, szczególnie rodzinom z dziećmi. Do występu zostali zaproszeni – dawny wicepreztor WSD, a obecnie koordynator Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” ks. Leszek Stefański, oraz aktorka Baj Pomorskiego Grażyna Rutkowska-Kusa. Mimo pewnych niedogodności – dla niektórych widzów pozostały

miejsca na schodach albo stojące – zgromadzeni zgodnie stwierdzali: „To był wspaniały koncert!”, „Było cudownie, nieziemsko!”, „Wspaniały nastrój!”, „Oni są najlepsi!”.

Przed koncertem goście mieli okazję obejrzeć film o 25-letniej historii WSD. Pozostaje mieć nadzieję, że to wydarzenie wzbudzi w wielu sercach modlitwę za osoby przygotowujące się do święceń kapłańskich. Naszym alumnom życzymy, aby pomnażali swoje talenty i jeszcze lepiej służyli nimi na chwałę Pana.

Renata Czerwińska

GRUDZIĄDZ

Rodzinne dzieła

W Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu 10 stycznia odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową oraz plakat promujący Orszak Trzech Króli. Jury w składzie: Weronika Jasińska, Aleksandra Stefańska, Ewa Szulc oraz ks. Piotr Szyperski MIC wybierało najpiękniejszą spośród 50 wykonanych szopek oraz najciekawszy z 35 zgłoszonych plakatów.

Na uroczystość wręczenia nagród przybyli: ks. kan. Zbigniew Gański, proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na grudziądzkim Tarpnie, przy której działał Międzyparafialny Zespół ds. Organizacji Orszaku Trzech Króli, Helena Reczek, główny koordynator Orszaku Trzech Króli w Grudziądzu, oraz Ewa Szulc, przewodnicząca komisji konkursowej.

– Komisja dziękuje młodym artystom, nauczycielom, rodzicom za zaangażowanie, wkład pracy twórczej włożony w to dzieło. Zapraszamy za rok – powiedziała Ewa Szulc.

Nagrody przyznawane były w kilku kategoriach wiekowych. Jednak, jak podkreśla Helena Reczek, do wykonania szopek przystępowały całe rodziny. Regulamin dopuszcza taką formułę, ponieważ okres Bożego Narodzenia jest czasem rodzinnym. Cieszy fakt, że w tworzenie szopek i plakatów angażują się dziadkowie, rodzice i rodzeństwo uczniów.

Zdaniem ks. Piotra Szyperskiego MIC wybór najlepszych prac był bardzo trudny, ponieważ z roku na rok dzieci i młodzież przygotowują coraz bardziej pomysłowe prace. W tym roku np. jedna z szopek miała formę



Dzieci zaprezentowały jasełka

lampionu-witraża, a na dwóch innych były wyraźnie zaznaczone motywy grudziądzkie. Widać, że udział w konkursie staje się dla wielu szkół niezwykłą przygodą. Komisja oceniała nie tylko staranność i estetykę wykonania, lecz także oryginalność, pomysły, włożony wysiłek i zaangażowanie.

W części artystycznej spotkania dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Grudziądzu zaprezentowały

jasełka, przygotowane pod okiem Piotra Jezierskiego. Nie zabrakło wspólnego kolędowania.

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni dyplomami. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe. Od 3 lat prace dzieci prezentowane są na wystawie w muzeum. Mieszkańcy miasta mogą odwiedzić ją przez kilka kolejnych tygodni.

Małgorzata Borkowska

ŚWIERCZYNKI

Śpiewajmy Jezusowi

Seniorzy ze wspólnoty parafialnej pw. Świętych Janów w Świerczynkach spotkali się 9 stycznia w Szkole Podstawowej im. Leona Filcka, by śpiewać kolędy. Obejrzeliby również jasełka w wykonaniu uczniów tej szkoły.

W uroczystość włączyły się władze: obecny był wójt gminy Łysomice Piotr Kowal, pracownicy gminy – Justyna Paczkowska, dyrektor szkoły w Świerczynkach Dorota Suchecka, radny sołectwa Różankowo Kazimierz Kamiński. Tego dnia zjednoczyliśmy się w śpiewie, bo kolędy mówią o Bogu, który „tak umiłował świat, że Syna swego dał”.

Podczas spotkania nie mogło zabraknąć poczęstunku dla



Seniorzy z wójtem gminy Łysomice Piotrem Kowalem

gości. Była kawa wraz ze słodkościami, a w przerwie czas na rozmowy.

Dziękuję Piotrowi Kowalowi za dofinansowanie poczęstunku oraz

słodkości dla dzieci, które brały udział w przedstawieniu, a ks. Marcinowi Furmanowi za przygotowanie jasełek, Joannie i Patrykowi Jasińskim za charytatywną posługę

muzyczną podczas spotkania oraz wszystkim obecnym. Niech ten czas poświęcony Jezusowi pozostanie w nas na cały kolejny rok.

Katarzyna Umińska

BOLESZYN

Z kolędą od serca

W uroczystość Objawienia Pańskiego w parafii pw. św. Marcina w Boleszynie po raz trzynasty odbył się koncert świąteczny. Poprzedziła go Msza św., której przewodniczył biskup senior diecezji płockiej Roman Marcinkowski.

Słowo wstępne wraz z notami biograficznymi artystów przedstawiła Elżbieta Kozłowska. Dzieci ze szkoły w Wielkim Leźnie, przygotowane przez Ninę Urbańską i Marianą Borowskiego, zaprezentowały jasełka. Następnie przed wier-

nymi w wypełnionym po brzegi kościele wystąpili: Hanka Rybka, górale oraz Krzysztof Gwiazda (bas, baryton). Towarzyszyli im Paweł Trebunia-Tutka (altówka), Andrzej Jarząbek (skrzypce), Robert Czech (kontrabas) oraz Stanisław Deja (pianista, akompaniator). Podhalańscy goście w naturalny sposób, ukazując piękno muzyki folk towarzyszącej w codziennym życiu górali, przybliżyli elementy przepięknej kultury polskich gór oraz katolickich wartości w naszej ojczyźnie.



Aleksandra Wojdyło

Dzieci ze Szkoły w Wielkim Leźnie zaprezentowały jasełka

– Podziękujemy Maryi naszym śpiewem – zapraszała do kolędowania z sercem Hanka Rybka. Z kolei Krzysztof Gwiazda prezentował utwory własnego autorstwa. – Pójdźmy do ludzi z kolędą, zapukajmy do ich drzwi, niech nie będzie już samotnych przez następne dni – śpiewano w Boleszynie. Na koniec koncertu chętni

mogli nabyć płyty Hanksi Rybki i kapeli góralskiej, by nastrój podhalańskiej kultury przenieść do własnych domów. Podziękowania artystom oraz parafianom i gościom złożył gospodarz miejsca ks. kan. Piotr Nowak, zapraszając na kolejne religijno-artystyczne przedsięwzięcie.

Aleksandra Wojdyło

GRZYBNO

Kolędnicy

W uroczystość Objawienia Pańskiego w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grzybnie k. Brodnicy swoje dzieło po raz kolejny podjęli Kolędnicy Misyjni.

Kolędowanie rozpoczęli od uczestnictwa we Mszy św. odprawionej przez ks. kan. Jarosława Janowskiego. Po niej miało miejsce błogosławieństwo i rozesłanie grup kolędników wraz z opiekunami, katechetą, nauczycielami oraz rodzicami.

Odwiedzali oni domy parafii, kolędowali i kwestowali na rzecz potrzebujących rówieśników Rwandy i Burundi.

Do akcji zgłosiło się ponad 30 uczniów Szkoły Podstawowej w Drużynach. Utworzono 8 grup, które z radością poświęciły swój wolny czas, by pomóc potrzebującym. Wszyscy kolędnicy zostali ciepło przyjęci przez mieszkańców. Dziękujemy za każdy grosik przekazany na ten szczytny cel.

Magdalena Orłowska



Magdalena Orłowska

Kolędnicy zostali ciepło przyjęci przez mieszkańców

WIELKIE CZYSTE

Parafialne świętowanie

W kościele parafialnym w Wielkiem Czystem w święto Świętej Rodziny odbyła się uroczysta Msza św., podczas której została odnowiona przysięga małżeńska. W głównej nawie ustawiły się pary małżeńskie, które, jak co roku, odnowiły swoje śluby. Dopełnieniem tej uroczystości było przedstawienie jasełkowe. Dzieci i młodzież przygotowały

wały je pod okiem Katarzyny Coch, prezes parafialnego KSM. Mali aktorzy przypomnieli, jak to było z narodzeniem Pana. Wierni z uwagą obserwowali przedstawienie i uczestniczyli w nim, śpiewając kolędy wspólnie z aktorami. Była to piękna i wzruszająca uroczystość.

M. Żebrowska



Archiwum autora

Dzieci i młodzież przypomnieli historię Bożego Narodzenia

WIARA I MIŁOŚĆ NIESIE BOŻĄ RADOŚĆ

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Jabłonowo Pomorskie 12 stycznia gościło po raz trzeci Kolędników Misyjnych z diecezji toruńskiej. W spotkaniu uczestniczyło 26 grup kolędniczych z Drużyn, Grodziczna, Brudzaw, Kruszyn, Unisławia oraz Jabłonowa Pomorskiego.

Dzielić się sercem

Od godzin porannych w Centrum Kultury i Sportu trwała sesja zdjęciowa do konkursów na najpiękniejszą gwiazdę oraz najlepiej ubraną grupę kolędniczą. Wprowadzając w atmosferę świątecznego spotkania, seminarny zespół Synowie wystąpił z koncertem kolęd i pastorałek. Następnie świadectwem życia misyjnego podzielił się dk. Ditrick Sanga z Tanzanii ze Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej Pocieszenia. Opowiedział o swoim kraju oraz nauczył piosenki w języku suahili. Przedstawiciel Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci Krzysztof Kopania odczytał list dyrektora PDMD ks. prał. Tomasza Ałtasa, w którym dziękuje wszystkim wspierającym przedsięwzięcie, jakim jest niesienie bezinteresownej pomocy rówieśnikom w krajach misyjnych. Zaprezentował także film z Burundi, w którym dzieci dziękują polskim rówieśnikom za dzielenie się sercem i miłością. Grupa kolędnicza z Jabłonowa Pomorskiego, przygotowywana pod kierunkiem Justyny Prajs i Barbary Kopaczewskiej, wystawiła scenkę „Dziociom w Rwandzie i Burundi”.

Język miłości

W barwnym orszaku z kolędami i modlitwą Kolędnicy Misyjni przemaszewali do kościoła pw. Chrystusa Króla, gdzie pod przewodnictwem bp. Józefa Szamockiego sprawowana była Msza św. W homilii bp Szamocki podzielił się swoim świadectwem z pracy misyjnej w Zambii. Podkreślił wartość dzielenia się wiarą z innymi, dzięki czemu wszyscy doświadczają dotknięcia miłością Boga. Z radością podkreślił, że młodzi nie zamykają się na dary Boga, nie zatrzymują ich tylko dla siebie, ale idą jak misjonarze i dzielą się nimi z innymi. – Najważniejszy język to język miłości – mówił Ksiądz Biskup – czego wyrazem jest wasze kolędowanie i przedstawianie scen ewangelicznych. W ten sposób dajecie Bożą radość innym. Sprawianie, że inni odkrywają Boga, mówienie o Nim, o Jego miłości innym ludziom, to powołanie misyjne, które już dziś realizuje-



Kolędnicy Misyjni diecezji toruńskiej

cie – dodał. Zwrócił także uwagę na potrzebę zachowania postawy pokory w posłudze misyjnej na co dzień. – W tym kolędowaniu nie szukajcie siebie, ale Pana. Niech Bóg wzrasta, a my się umniejszamy – podkreślił bp Szamocki. Na koniec podziękował kolędnikom za zaangażowanie i pomoc dla osieroconych, chorych, niedożywionych, zagrożonych społecznie, z trudnościami edukacyjnymi, potrzebujących dzieci z Burundi i Rwandy.

Podczas Eucharystii procesję z darami ofiarnymi przygotowali kolędnicy ze Szkoły Podstawowej w Drużynach, a oprawę muzyczną zapewniła schola parafialna pod kierunkiem s. Dominiki, Barbary Kopaczewskiej i Małgorzaty Strzeleckiej.

Ludzka otwartość

Dziękując uczestnikom i organizatorom III Diecezjalnego Spotkania Kolędników Misyjnych Diecezji Toruńskiej, Ksiądz Proboszcz wspominał o serdecznym przyjmowaniu grup kolędniczych przez mieszkańców parafii. – Dziękuję za waszą otwartość, a przede wszystkim za bycie dla Jezusa i dla ludzi – dodał ks. kan. Trzaskowski.

Jak na misyjne spotkanie przystało, błogosławieństwo i rozesłanie w rdzennych językach Zambii i Tanzanii zakończyło Eucharystię.

Po Mszy św. jury w składzie: przedstawiciel Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci Krzysztof Kopania, dyrektor SP w Drużynach Kamila Sobiech, katecheta z SP w Kruszynach Anna Bułafa, dyrektor CKiS w Jabłonowie Justyna Prajs oraz przedstawiciel jabłonowskiego UMiG Iga Czepkowska rozstrzygnęło konkursy.

I miejsce za najlepiej ubraną grupę kolędniczą zdobyła grupa z parafii pw. Chrystusa Króla w Jabłonowie Pomorskim, której opiekunem była Barbara Czachor. Grupa także otrzymała nagrodę specjalną, w postaci wycieczki, ufundowaną przez burmistrza miasta i gminy Jabłonowo Pomorskie Przemysław Górskiego oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Jabłonowa Pomorskiego Zbigniewa Mikulicza. II miejsce zajęła grupa Małgorzaty Strzeleckiej, a III miejsce kolędnicy przygotowani przez Anetę Konicką.

W konkursie na najładniejszą gwiazdę kolędniczą I miejsce przyznano jabłonowskiej grupie Barbary Czachor. Kolejne miejsca zajęli kolędnicy wędrujący pod kierunkiem s. Rajmundy CSDP i Moniki Dąbrowskiej. Wszystkie grupy otrzymały dyplomy. Dla kolędników przygotowane zostały paczki ze słodyczami oraz ciepły obiad.

Jak w ubiegłych latach żegnano się radośnie: Do zobaczenia za rok.

Renata Czerwińska



Uczestnicy toruńskiego spotkania wraz z bp. Wiesławem Śmigłem

Dariusz Matusiak



Słuchacze Diecezjalnego Studium Życia Rodzinnego dla rejonu grudziądzkiego

NIEŚCIE EWANGELIĘ ŻYCIA

– Trzeba, aby jak najwięcej osób w Kościele znalazło swój dom i tu szukało dla siebie ratunku, kiedy przeżywają kryzysy w swoim małżeństwie czy rodzinie – zaznaczył bp Wiesław Śmigiel podczas Mszy św. inaugurującej kolejny rok formacyjno-szkoleniowy świeckich współpracowników Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Toruńskiej

RENATA CZERWIŃSKA, BOŻENA SZWECHOWICZ

Spotkanie miało miejsce 12 stycznia w toruńskim Wyższym Seminarium Duchownym oraz Centrum Dialogu im. Jana Pawła II. Zwracając się do osób zgromadzonych w seminaryjnej kaplicy, Ksiądz Biskup podziękował za ich posługę zarówno wobec rodzin, jak i osób przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa. – Dziś duszpasterstwo rodzin nie może zostać zredukowane tylko i wyłącznie do przygotowania. Małżeństwo i rodzina potrzebują pomocy, towarzyszenia, rozeznawania i integracji na każdym etapie swojego życia. Wasze towarzyszenie i świadectwo jest niezwykle ważne.

Wręczenie dyplomów

Podczas spotkania z rąk bp. Wiesława odebrali swoje dyplomy słuchacze rocznego dwusemestralnego Diecezjalnego Studium Życia Rodzinnego, które w 2018 r. odbywało się w Grudziądzu. Podjęło je 30 osób, w tym 10 małżeństw. Słuchacze uczestniczyli w 98 godzinach wykładów i ćwiczeń. Zajęcia odbywały się w Bursie Szkolnej Caritas. Prowadzili je wykładowcy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a także specjaliści z dziedziny

psychologii, naprotechnologii, położnictwa i metod rozpoznawania płodności oraz osoby współtworzące program dla narzeczonych „Razem ku Małżeństwu”.

Zadania

Zadaniem studium jest edukacja i przygotowanie kandydatów do roli doradców życia rodzinnego. W przyszłości będą oni posługiwać w parafialnych i dekanalnych poradniach rodzinnych, czynnie uczestniczyć w prowadzeniu spotkań dla narzeczonych w ramach bezpośredniego przygotowania do sakramentu małżeństwa oraz towarzyszyć małżonkom przez poradnictwo małżeńskie i rodzinne.

Do egzaminu przystąpiły 22 osoby, które uzyskały pozytywny wynik. Ukończone studium zostało poświadczane dyplomem uprawniającym do pracy w parafialnej bądź dekanalnej poradni rodzinnej, a także do prowadzenia programu dla narzeczonych „RkM”.

Jak zaznaczył Ksiądz Biskup, misja doradcy rodzinnego jest szczególna – oni to właśnie jako świeccy docierają do tych, do których nie zawsze kapłan może dotrzeć, dobrze też rozumieją problemy, z którymi spotyka się

współczesna rodzina. – Nieście wszystkim Ewangelię życia! – zachęcił.

Część formacyjna

Ostatnią częścią spotkania był wykład dr Małgorzaty Prusak, prezesa Stowarzyszenia Farmaceutów Katolickich. Prelegentka w drobiazgowy sposób przedstawiła negatywne skutki stosowania antykoncepcji, zwłaszcza z perspektywy medycznej. Co istotne, wiele ulotek środków antykoncepcyjnych nie zawiera informacji o oczywistych skutkach ubocznych. Zapoznała też słuchaczy z ideologiami, które od lat 60. XX wieku w drastyczny sposób wpłynęły na postrzeganie początków życia ludzkiego czy naturalnych stanów fizjologicznych. ■

Kolejne spotkania formacyjno-szkoleniowe dla doradców życia rodzinnego odbędą się: 8 czerwca w Grudziądzu, 15 czerwca w Brodnicy i 14 września w Toruniu. W dniach 21-22 września będzie miała miejsce doroczna Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, podczas której odbędzie się uroczyste ślubowanie nowych doradców z wszystkich diecezji. W bieżącym roku planowane jest rozpoczęcie Studium Życia Rodzinnego dla rejonu toruńskiego

CZAS TO MIŁOŚĆ

**Któż z nas nie słyszał dewizy sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego: „Ludzie mówią: «Czas to pieniądź». Ja mówię inaczej: «Czas to miłość». Pieniądź jest znikomy, a miłość trwa”.
Odczytajmy to trafne określenie jako zachętę do przeżycia roku w miłości**

W tym roku, który daje nam Pan Bóg, zastanówmy się nad owocami Ducha Świętego. Dzięki nim nasze życie wydaje dobry owoc. Podstawowym warunkiem przynoszenia autentycznego chrześcijańskiego owocu jest trwanie w Chrystusie jak latorośl w winnym krzewie (J 15, 1-8). Dobry owoc życia dzięki Duchowi Świętemu jest naturalnym efektem naszej trwałej więzi z Jezusem. Katechizm Kościoła Katolickiego wymienia dwanaście owoców Ducha Świętego: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspaniałość, łaskawość, wierność, skromność, wstrzeźliwość i czystość.

Wzór miłości

Miłość jest największą cnotą chrześcijańską, ponieważ „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8). Jest ona podstawą i źródłem wszelkiego dobra, a „rozłana w naszych sercach przez Ducha Świętego” (Rz 5, 5) dowodzi, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Miłość Boża objawiła swą łaskawość w Osobie Syna Bożego. Jest przez nas niezastąpiona, prowadzi do skruchy i budzi pragnienie lepszego życia. Ma również moc jednoczenia ludzi i uczy dawać świadectwo wiary (por. J 13, 35). Dzięki niej chrześcijanie są zdolni wziąć odpowiedzialność za siebie i innych.

Miłość spaja wszystkie inne cnoty i nadaje autentyczność naszemu czynom. Bł. Maria Karłowska uzupełnia definicję cnoty miłości o prawdę, która uwzniośla nasze życie i kieruje ku niebu: „Przy wypełnianiu naszych codziennych obowiąz-

ków naśladujemy ptaki powietrzne, które schylają głowę tylko wtedy, gdy piją, i natychmiast po ugaszeniu pragnienia spoglądają znów w górę”.

Czyny miłości

Po miłości do Boga najważniejsze miejsce w naszym życiu powinna zajmować miłość do człowieka. Jakże często popełniamy błąd, chcąc mieć całkowity wpływ na wybory innych, brakuje nam wrażliwości i umiejętności pokojowego rozwiązywania problemów. Ks. Dolindo Ruotolo mimo że sam doświadczył wiele przykrości, zachęca nas do delikatności względem bliźnich: „Lubisz, kiedy ktoś jest dla ciebie nieuprzejmy? Na pewno nie. Dlatego zachowuj się grzecznie wobec każdego. Podoba ci się burza? Lubisz ciemne niebo, grzmoty, błyskawice, przecinające chmury? Taki sam, a nawet gorszy jesteś ty, kiedy złościsz się: zamieniasz się w burzę, twarz ci ciemnieje,

obelgi biją jak pioruny. Zachowuj pokój z wszystkimi. Czy niebo pogodne nie jest piękniejsze? Kiedy rozpali się w tobie miłość, będziesz pogodny i promienny” („Kwiatki księdza Dolindo”, Warszawa 2018). Źródłem nieporozumień z innymi są niejednokrotnie nasze własne słabości, a szczególnie brak akceptacji siebie.

Modlitwa miłości

„Powiedz mi, jak się modlisz, a powiem ci, kim jesteś” – usłyszałam kiedyś podczas nauk rekolekcyjnych. Każdy z nas prędzej lub później dojdzie do wniosku, że to właśnie modlitwa jest siłą napędową miłości. Bł. Maria, pasterka, za przykładem Jezusa Dobrego Pasterza zachęca swoje siostry i wychowanki do nieustannej modlitwy: „Módlcie się ciągle, nigdy nie ustawajcie! Modlitwą zwalczamy pokusy, przezwyciężamy trudności, upraszamy łaski sobie i innym,

uświęcamy cierpienie”. Modląc się, nabywamy pokory przed Bogiem, innymi, a nawet przed samym sobą. Dostrzegali to święci i kandydaci na ołtarze. Od cnoty pokory do miłości jest bardzo blisko. Choć modlitwa kojarzy się nam, ludziom XXI wieku, z wielkim trudem, jakim są cisza, medytacja, poświęcenie czasu jedynie Bogu, jeśli wypływa z miłującego serca, zostanie nagrodzona słodką bliskością Boga i życiem wiecznym.

Moc miłości

Wysiłek modlitwy, pokory przed Bogiem i czynów miłości bliźniego prowadzi nas do otwarcia serca na Bożą miłość, która obdarowuje nas mocą miłowania innych na podobieństwo Bożej miłości. Trwając w zaufaniu Bogu, często mimo poczucia opuszczenia, niezrozumienia i samotności, zostajemy przez Niego umocnieni i przemienieni duchowo, dzięki czemu zaczynamy postrzegać wszystko w świetle wiary. Otrzymujemy moc, by kochać i oceniać rzeczywistość według miary Bożej. Św. Jan Paweł II w homilii beatyfikacyjnej Marii Karłowskiej podkreślił, że miłość była jej siłą do heroicznych czynów dla bliźnich: „Jej oddanie Najświętszemu Sercu Zbawiciela zaowocowało wielką miłością do ludzi. Taka miłość – według bł. Marii Karłowskiej – nigdy nie powie: dosyć!, nigdy nie zatrzyma się w drodze. Przez tę miłość wielu ludziom przywróciła światło Chrystusa i pomogła odzyskać utraconą godność”. Warto więc dobrze wykorzystać swój czas – na miłość!

Oprac. s. Rafała Olszowa CSDP



Archiwum Ruchu Światło-Życie

Modlitwa jest siłą napędową miłości



Krzysztof i Zygmunta Jaczkowscy dzielą się wspomnieniami o wujku



Jednym z gości spotkania była s. Maria Wincenta Olkowska, pasterka, wnuczka Eleonory, młodszej siostry ks. Stefana

Zdjęcia: Renata Czerwińska

20-lecie beatyfikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego



SPOTKANIE Z BŁOGOSŁAWIONYM



– Miałem wrażenie, że ten profesor się na mnie wziął. Pomodliłem się więc za wstawiennictwem wujka o sprawiedliwość. I... oblałem egzamin – wspomina ze śmiechem jeden z siostrzeńców bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Dodaje jednak: – Modlimy się i dziękujemy za wszystko za jego wstawiennictwem. W Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu 12 stycznia rozpoczął się cykl spotkań poświęconych Błogosławionemu z okazji 20. rocznicy jego beatyfikacji

RENATA CZERWIŃSKA

Organizatorem jest Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, sanktuarium bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, parafia pw. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu oraz chełmżyńska parafia, przy której wzrastał, nosząca wezwanie św. Mikołaja. Ich zamyśłem jest popularyzacja postaci ks. Wincentego i przygotowanie gruntu pod przyszłą kanonizację, stąd też pomysł, by zaprosić osoby, które mogłyby się podzielić świadectwem o tym, w jaki sposób doświadczają jego wstawiennictwa. Gośćmi pierwszego spotkania była rodzina błogosławionego.

Brat

Siostrzeńcy ks. Wicka – Zygmunta i Krzysztof Jaczkowscy wspominają kulisy filmu, który powstał w 1998 r., tuż przed beatyfikacją. Autorzy – Związek Harcerstwa Polskiego i Program 3 Telewizji Polskiej – chcieli zamieścić w nim wspomnie-

nia Marcjanny Jaczkowskiej. Jej synowie zastanawiali się jednak, czy będzie to możliwe – po niedawno przeżytym wylewie nie mówiła wyraźnie. Czy to przedsięwzięcie się powiedzie? Tymczasem okazało się, że... po paraliżu i bliznach po zawale nie ma ani śladu. – To brat! – wyjaśnia najmłodsza siostra ks. Wicka. Zgromadzeni w Centrum Dialogu mają możliwość obejrzenia wspomnianego archiwalnego materiału. Choć pani Marcjanna odeszła do Pana w 2003 r., widzom na długo zostanie w pamięci jej serdeczny uśmiech, kiedy opowiada o swoich rodzicach, rodzeństwie, a szczególnie o błogosławionym bracie.

Parafia w Dachau

Nie brakuje również wspomnień z czasów wojennych, zwłaszcza obozowych. Jak pisała w jednym z listów do syna Marta Frelichowska, obóz w Dachau stał się jego parafią. Siostrzeńcy ks. Wicka

przycaczą wypowiedzi sługi Bożego Mariana Żelazka, który wraz z nim przebywał w obozie, a być może właśnie od błogosławionego zaraził się pragnieniem wyjazdu na misje. Mówią też, że niejedna osoba przebywająca w obozie twierdziła, że gdy tylko spojrzała na ks. Frelichowskiego, zaraz przypominało jej się, że powinna skorzystać ze spowiedzi. Jak wiemy, ks. Wicek organizował tajne Msze św. czy sakrament pokuty. Podczas beatyfikacji św. Jan Paweł II nazwał go orędownikiem pokoju i pojednania. Ten szczególny dar jednania ludzi z Panem potwierdza również kustosz sanktuarium bł. ks. Stefana ks. Wojciech Niedźwiecki. Przycaca on historię pewnej kobiety, która mimo podeszłego wieku i choroby nie chciała skorzystać z sakramentu pojednania. Gdy jednak jej sąsiadka podjęła w tej intencji nowennę do bł. ks. Frelichowskiego, wszystko się odmieniło i zbliżyła się do Boga.

Przed tronem Pana

Jednym z gości spotkania jest również wnuczka Eleonory – młodszej siostry ks. Stefana – dziś s. Maria Wincenta Olkowska, pasterka, a także autorka pieśni beatyfikacyjnej. Co ciekawe, Błogosławiony mimo różnych trudnych okoliczności ich życia zapewniał siostrę i szwagra, że ich rodzina będzie święta. Widać, jak duże znaczenie ma modlitwa i błogosławieństwo.

2 godziny pełne wspomnień, przeplatane prezentacją archiwalnych zdjęć rodzinnych, mijają niepostrzeżenie. Na zakończenie bp Józef Szamocki prowadzi wspólną modlitwę o rychłą kanonizację kapłana męczennika z diecezji toruńskiej. ■

Kolejne spotkanie 13 lutego o godz. 18 w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu. Gośćmi będą rodzice Joanny uzdrowionej za wstawiennictwem ks. Stefana – Teresa i Antoni Grodzicy; usłyszymy także jej świadectwo, dziś jest karmelitanką bosą

LIDZBARK

Misyjne przesłanie

Na coroczną akcję niesienia pomocy dzieciom z krajów misyjnych wyruszyła grupa 20 dzieci ze swoim opiekunem Ewą Rogozińską. Kolędnicy Misyjni z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku 12 stycznia wyszli na ulice w pięknych strojach, by nieść nowinę o narodzeniu Jezusa. W tym roku dzieci pomagały swoim rówieśnikom z Rwandy i Burundi. Nawiedzały rodziny naszej parafii, by przypomnieć, że Chrystus narodził się również dla tych, którzy Go nie znają lub znają tylko powierzchownie.

Dzieci docierały do mieszkańców ze śpiewem kolęd i przesłaniem misyjnym. Ludzie



Ewa Rogozińska

Kolędnicy docierali do mieszkańców ze śpiewem kolęd i przesłaniem misyjnym

przyjmowali ich serdecznie i z życzliwością. Wszystkim, którzy otworzyli swoje domy i serca pozostawiali papierową, składaną bombkę jako symbol wdzięczności dzieci, cieszących się z pomocy, dziękując Bogu za ich świadectwo wiary.

Mieszkańcy składali ofiary, a także obdarowywali smakołykami. Zebrane pieniądze będą przeznaczone na realizację różnorodnych projektów, ochronę życia, formację chrześcijańską, na wsparcie szkół, przedszkoli i ochronek, dofinansowanie

dożywiania i leczenia. Dzieci zakończyły kolędowanie w salce parafialnej, gdzie podsumowano akcję. Proboszcz ks. kan. Marian Wiśniewski podziękował za ich trud i nagroził książeczkami z Jezusem Miłosiernym.

Ewa Rogozińska

LIDZBARK

Radość z narodzenia

W niedzielę Chrztu Pańskiego w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku sześciolatki z Przedszkola Miejskiego przedstawiły jasełka „Betlejemską Noc”. Występ dzieci przygotowały wychowawczynie – Katarzyna Wiśniewska i Żaneta Kawka oraz katecheta Ewa Rogozińska.

Przesłaniem jasełek były miłość i radość płynące z narodzin Jezusa. Dzieci przekazały te wartości i zachwyciły wszystkich grą aktorską. Było to dla nich ogromne przeżycie, ponieważ wcześniej nie występowały przed tak liczną widownią.

Świąteczny wystrój kościoła, kolędy i pastorałki w wykonaniu



Gabriela Sikora

Przesłaniem jasełek były miłość i radość płynące z narodzin Jezusa

ni najmłodszych podkreśliły klimat betlejemskiej nocy. Nie zabrakło aniołów, pasterzy, a do Świętej Rodziny przybyli Trzej Królowie i dzieci niosące dary Dzieciątku.

Proboszcz ks. kan. Marian Wiśniewski skierował słowa podziękowania do dzieci oraz ich opiekunów za przygotowanie

jasełek. Rodzicom podziękował za piękne stroje oraz świadectwo wiary w rodzinach, dzięki czemu dzieci mogły opowiedzieć parafianom o tak wielkim wydarzeniu, jakim było narodzenie Chrystusa. Jasełka zostały miło przyjęte przez parafian i gości.

Ewa Rogozińska

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30 e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85